

Sygn. akt III KS 61/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **K. G.**

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 września 2022 r.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 24 maja 2022 r., sygn. akt IX Ka 293/22,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 327/20,

i przekazujący sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

oddalić skargę, a uiszczoną opłatą od skargi obciążyć oskarżonego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 327/20, uniewinnił K. G. od popełnienia zarzucanego mu występkę wyczerpującego dyspozycję art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Od wyroku tego apelację na niekorzyść oskarżonego wniósł prokurator. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że treść zeznań Z. M., B. G., oraz wyjaśnień oskarżonych K. G. i R. G.

złożonych na rozprawie pozwala na przyjęcie, iż K. G. zakupił przedmioty pochodzące z przestępstwa w okolicznościach nie dających podstaw do przyjęcia, że pochodzą z czynu zabronionego, podczas gdy treść tych dowodów ocenianych łącznie z innymi dowodami w sprawie, w tym zwłaszcza z zeznaniami Z. M., wyjaśnieniami K. G. złożonymi w dniu 14 stycznia 2020 roku w toku postępowania przygotowawczego jednoznacznie wskazują, że oskarżony K. G. miał świadomość co do pochodzenia nabywanych rzeczy i tym samym dopuścił się przestępstw z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt IX Ka 293/22 zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego K. G. uchylił i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu w Jędrzejowie do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wyroku sąd ten wskazał, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego w tej sprawie była odmienna ocena dowodów skutkująca odmiennym co do istoty orzeczeniem, czemu w postępowaniu odwoławczym sprzeciwia się treść art. 454 § 1 k.p.k., zgodnie z którym sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, którego uniewinniono w I instancji.

Skargę od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który w swojej skardze zarzucił rażącą obrazę art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na tym, że sąd odwoławczy uchylił częściowo wyrok Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z dnia 20.12.2021 r., sygn. akt II K 327/20, w stosunku do oskarżonego K. G. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, podczas gdy nie zachodziła przyczyna uchylenia wskazana przez sąd odwoławczy z art. 454 §1 k.p.k.

Podnosząc ten zarzut, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę obrońcy oskarżonego, Prokurator Rejonowy w Jędrzejowie wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga na wyrok sądu odwoławczego wniesiona przez obrońcę oskarżonego K. G. okazała się niezasadna.

Przepis art. 539a § 3 k.p.k. zawiera dwie podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego. Pierwsza podstawa dotyczy naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 437 § 2 k.p.k., zaś druga uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Nie budzi wątpliwości, że druga podstawa skargi obejmuje li tylko postępowanie odwoławcze, a więc dotyczy zaistnienia na etapie tego postępowania uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 26 maja 2020 r., I KZP 14/19, OSNKW 2020, z. 6, poz. 18). Dokonując kontroli wniesionej skargi kasatoryjnej Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia – na etapie postępowania odwoławczego – uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., co musiałoby skutkować uchyleniem wyroku kasatoryjnego niezależnie od zarzutu skargi obrońcy (art. 439 § 1 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.). W tym układzie skarga dla swojej skuteczności wymagała postawienia **zasadnego** zarzutu naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., a zatem wskazania na to, iż uchylenie wyroku nastąpiło wbrew tej normie procesowej. Przepis art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wskazuje, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Sąd Najwyższy rozpoznający skargę na wyrok sądu odwoławczego bada jej zasadność tylko w granicach wskazywanego w skardze uchybienia, a zatem musi ustalić czy sąd odwoławczy uchylając wyrok sądu I instancji zasadnie stwierdził, iż w sprawie zachodzi jedna z podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego wskazana w art. 437 § 2 k.p.k. Istotne jest jednak to, że co do zasady (wyjątkiem jest tu uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji z uwagi na stwierdzenie uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k.) kontrola zasadności uchylenia wyroku opiera się na ustaleniu czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie dało podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). Nie może zatem w ramach kontroli skargi Sąd Najwyższy badać tego, czy trafnie zostały rozstrzygnięte zarzuty apelacji, ale tylko ma stwierdzić czy tak ocenione i rozstrzygnięte zarzuty odwoławcze dawały sądowi odwoławczemu prawo do wydania wyroku

kasatoryjnego (inaczej jest jedynie wtedy, gdy na skutek zarzutu apelacyjnego sąd drugiej instancji uchyli wyrok na podstawie art. 439 § 1 k.p.k., a w skardze postawiony zostanie zarzut wadliwego przyjęcia istnienia takiego powodu; w takim układzie kontrola Sądu Najwyższego w istocie sprowadza się do sprawdzenia czy sąd odwoławczy trafnie ustalił istnienie uchybienia wskazanego w art. 439 § 1 k.p.k.).

W przypadku powołania się – przy uchyleniu wyroku sądu I instancji – przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa prowadzona przez Sąd Najwyższy obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem ustalenia, czy sąd odwoławczy nie miał wątpliwości, iż oskarżony jest sprawcą czynu zabronionego i spełnia warunki karalności za ten czyn, a tylko właśnie z powodu regulacji z art. 454 § 1 k.p.k. nie mógł tej osoby skazać. Jeżeli bowiem takiej pewności sąd odwoławczy by nie miał, a ponadto, wskazywałby na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, czy konieczność odmiennej oceny dowodów, to wówczas takie czynności powinien przeprowadzić samodzielnie w toku postępowania odwoławczego.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Kielcach stanowczo wskazał, że przesłanką wydania wyroku kasatoryjnego w okolicznościach niniejszej sprawy był wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. zakaz wydania wyroku skazującego przez sąd odwoławczy wobec oskarżonego, który wyrokiem sądu I instancji został uniewinniony.

Jak wskazał w uzasadnieniu sąd odwoławczy dokonana przez sąd I instancji analiza przeprowadzonych dowodów (w szczególności depozycji oskarżonego K. G., współoskarżonego R. G., oraz świadka B. G.) jest dowolna, nie spełnia więc wymogów określonych w art. 7 k.p.k. Zdaniem tego sądu prawidłowa ocena dowodów, przede wszystkim składanych na etapie postępowania przygotowawczego wyjaśnień K. G. oraz ocena jego zachowania w kontekście świadomości przestępczego pochodzenia kupowanych opon prowadzi do wniosku, że oskarżony ten co najmniej powinien i mógł przypuszczać na podstawie towarzyszących zawierany transakcjom okoliczności, iż mienie to pochodzi z czynu zabronionego (art. 292 § 1 k.k.). Oczywistym jest więc, że przy takiej ocenie sądu odwoławczego, w układzie procesowym jaki wystąpił w przedmiotowej

sprawie, sąd ten nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż kasatoryjne, bowiem na przeszkodzie temu stał zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. W ramach postępowania skargowego Sąd Najwyższy nie może dokonywać kontroli czy stanowisko sądu odwoławczego w zakresie, w jakim odnosił się do apelacji prokuratora jest trafne i prawidłowe, a w istocie tego żąda w uzasadnieniu skargi obrońca oskarżonego. Skarżący kwestionuje bowiem nie tyle naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., co poczynione przez sąd odwoławczy rozważania w ramach kontroli apelacyjnej, a więc w istocie sposób rozpoznania apelacji wniesionej przez prokuratora.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.

[as]